

## Wybór wierszy Heleny Drosińskiej z Olewina

\* \* \*

Pięknaś jest, Polsko,  
W ten czas zimowy,  
Gdy białą szatę  
Na sobie masz.  
Gdy w białosrebrnej  
Sypiasz pościeli  
Ziemio kochana  
Wśród naszych chat  
Jakby tę pościel  
Dali anieli —  
I niebo z gwiazd.  
Oczy przymykam  
Od twojej krasy  
Głowę pochylam  
Z prawdziwą czcią  
Pięknaś jest, Polsko,  
Ziemio najdroższa  
Kocham Cię za to  
Ojczyzno ma.

W roku 1974 całe lato padał deszcz,  
dlatego napisałam ten wiersz

Smutno na świecie i smutno w sercu,  
Gdy niebo płacze deszczem co dzień,  
Po szybach łzawe strugi płyną,  
Słońce jak gdyby pochłonał cień.

Tak się przyglądam na świat deszczowy  
I wszędzie widzę krople jak łzy.  
Myślę, że drzewa wysokie płaczą,  
Krzewy porzeczek, malin i bzy.

Z każdego kwiatka spada kropelka  
Coraz to cięższa, coraz to nowa,  
W każdej roślinie jest boleść wielka  
Tęskni za słońcem pewnie jak ja.

Złe, ciężkie chmury w łańcuch się zbiły  
Kochane słońce nam uwięziły!  
Walcz złote słońce o wolność swą!  
Nie zapominaj, żeś nam potrzebne,  
Nie daj zalewać naszych pól!

Tyle już dni i tyle tygodni  
Błakasz się za chmurami,  
Trudno ci będzie ziemię osuszyć,  
Gdy wrócisz do nas z krótkimi dniami.

Dawno już drzewa zrzucają liście,  
Pewnie z nadmiaru wilgoci,  
Ziemia ozimina się nie pokryła  
I liść się na krzewie nie złoci.

## Myśli

Kiedym w polu przy burakach  
Sama jedna pracowała  
To myśl moja nieustrudzona  
Gdzieś daleko wędrowała  
Przez wysokie góry rzeki  
Przez równiny i bezdroża  
Zwiedzi cały świat szeroki  
Nie straciwszy ani grosza  
Moim myślom nie potrzeba  
Samolotu ni kolei  
Lecą sobie bez biletu  
Odwiedzają po kolei  
— To nad morze nieraz wpadną  
Bo im znane tamte strony  
— Do znajomych dobrych wdepną  
— To uchylą gdzieś zasłony  
— I do dzieci moich skoczą  
Choćby na chwileczkę krótką  
Wnuczkom głowy wnet przytulą  
I łzy otrą tym co płaczą

Raz są blisko raz daleko  
Małe szybkie myśli moje  
Lecą z ptactwem płyną rzeką  
Wiatr je niesie na rozstaje  
Do Warszawy myśl wysyłam  
Żeby dobrze zapamiętać  
Jak stolica dziś wygląda  
Piękna, nowa nasza święta  
Tak przez cały dzionek Boży  
Kiedy słońko pięknie świeci  
Choć świat długi i szeroki  
To myśl moja go obleci  
Nie zaprzęgam moich myśli do roboty  
Razem ze mną  
Wystarczą mi ręce oczy  
A myśl moja jest nade mną.